

Andrzej Kiepas

Problem odpowiedzialności we współczesnej niemieckiej filozofii techniki

Folia Philosophica 8, 185-200

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pojęcie odpowiedzialności jest nie tylko kategorią etyczną, jego znaczenie bowiem wykracza poza rozważania w dziedzinie etyki. Odpowiedzialność i problemy, jakie się z nią wiążą, stanowią także przedmiot analiz filozofii techniki. Ogólne zagadnienia dotyczące odpowiedzialności są tu niejako konkretyzowane w odniesieniu do procesów rozwoju współczesnej nauki i techniki oraz skutków, jakie wywołuje on w różnych dziedzinach rzeczywistości. Rozwój nauki i techniki wpływa bowiem na ciągle poszerzanie się pola odpowiedzialności człowieka: nauka pozwala poznać, a technika opanować i spożytkować różne dziedziny rzeczywistości oraz rozmaite obszary ludzkiego życia i działania. To, co dawniej przebiegało w sposób „naturalny” lub też stanowiło „konieczność” niezależną od człowieka, zależy obecnie od jego wiedzy, decyzji i działań, a tym samym wkracza w obręb rozszerzającego się pola ludzkiej odpowiedzialności. Przedmiot odpowiedzialności nie jest bowiem czymś raz na zawsze ustalonym, lecz podlega historycznym przemianom. Jednym w ważnych czynników tych przemian jest dziś rozwój nauki i techniki.

Filozofia techniki już od dość dawna bezpośrednio lub pośrednio zajmowała się problemem odpowiedzialności, rozpatrując go w aspekcie związku z rozwojem nowożytnej nauki i techniki. Filozoficzna refleksja dotycząca nauki i techniki dotykała przeważnie, w mniejszym lub większym stopniu, kwestii odpowiedzialności. W ramach współczesnej filozofii techniki istniało i nadal istnieje wiele nurtów oraz stanowisk różniących się głównie w odniesieniu do rozumienia samej nauki i techniki oraz ich miejsca w rzeczywistości społecznej i kulturowej. Warto zatem wskazać kilka najbardziej znaczących kierunków



ANDRZEJ KIEPAS

**Problem
odpowiedzialności
we współczesnej
niemieckiej
filozofii techniki**



i orientacji, ważnych także z uwagi na problem odpowiedzialności nauki i techniki.

Jeden z tych nurtów wiąże się z filozofią egzystencjalną, szczególnie zaś z rozważaniami M. Heideggera, K. Jaspersa, G. Marcela, J. P. Sartre'a¹. Nurt ten, najogólniej rzecz ujmując, łączy odpowiedzialność z faktem, iż człowiek jest swoistym bytem w świecie. Dlatego właśnie sposób jego bycia wykazuje bezpośrednie związki z odpowiedzialnością, której korzenie ontologiczne tkwią w strukturze bytu ludzkiego. Technika i nauka także mają korzenie w tej strukturze, a dokładniej — w uniwersalnie rozumianej relacji między człowiekiem a naturą. Nurt ten określony może być także jako nurt antropologiczny, bo korzeni nauki i techniki, a także odpowiedzialności poszukuje się w uniwersalnie i ahistorycznie rozumianej naturze ludzkiej. H. Jonas, jeden z uczniów Heideggera, kontynuuje w pewnym stopniu ten nurt, próbując sformułować podstawy etyki współczesnej, oparte na zasadzie odpowiedzialności, jako naczelnej zasadzie tej etyki². Koncepcja Jonasa koncentruje się wokół trzech podstawowych wątków:

- diagnozy aktualnej sytuacji i jej źródeł, które wynikają z rozwoju nowożytnej nauki i techniki;
- rozumienia odpowiedzialności w kontekście jej przedmiotu i podmiotu oraz jednoczącego je czynu, przy czym archetypem wszelkiej odpowiedzialności pozostaje dla Jonasa odpowiedzialność rodziców za dzieci;
- traktowania zasady odpowiedzialności jako zasady naczelnej współczesnej etyki oraz odnoszenia jej konkretnych treści do różnych sfer działalności człowieka³.

H. Jonas próbuje ponadto przeciwstawić własną koncepcję etyki odpowiedzialności koncepcji E. Blocha opartej na „zasadzie nadziei”⁴. Dla Blocha bowiem historia jest prehistorią człowieka właściwego i prawdziwego, którego pełne urzeczywistnienie ma nastąpić dopiero w przyszłości. Ten eschatologiczny charakter jego koncepcji prowadzi w rezultacie do poświęcenia człowieka teraźniejszego i jego życia na rzecz człowieka przyszłego, który ma być tym rzeczywistym i prawdziwym⁵. Jonas próbuje natomiast połączyć odpowiedzial-

¹ Por. A. H o r n: *Verantwortung heute. Eine philosophisch-theologische Auseinandersetzung mit dem Denken Martin Heideggers, Jean Paul Sartres und Paul Tillichs zur Frage nach Verantwortung und Verantwortlichkeit des Menschen*. Würzburg 1980.

² Por. H. J o n a s: *Das Prinzip Verantwortung. Versuch einer Ethik für die technologischen Zeitalter*. Frankfurt am Main 1979; i d e m: *Technik, Medizin und Ethik*. Frankfurt am Main 1985; i d e m: *Macht oder Ohnmacht der Subjektivität*. Frankfurt am Main 1981. Por. też H. M a i e r: *Kundschafter im Niemandsland der Ethik. Der Philosoph Hans Jonas und das „Prinzip Verantwortung“*. „Börsenblatt” 1987, Nr. 43.

³ Por. H. M a i e r: *Kundschafter im Niemandsland der Ethik...*, s. 1536.

⁴ Por. E. B l o c h: *Das Prinzip Hoffnung*. Berlin 1954.

⁵ Por. H. J o n a s: *Das Prinzip Verantwortung...*, s. 376 i nast.

ność *ex post* z odpowiedzialnością prewencyjną, która ma stanowić podstawę i motywację do wszelkich działań. W koncepcji Jonasa pewne wątki są zbieżne z egzystencjalistycznym rozumieniem odpowiedzialności. Podobnie jak egzystencjaliści, w strukturze bytu próbuje znaleźć Jonas warunki zaistnienia odpowiedzialności. Warunków tych egzystencjaliści szukają w strukturze bytu ludzkiego. Koncepcja Jonasa jest ogólniejsza, gdyż warunki zaistnienia odpowiedzialności widzi on w bycie jako takim i nie ogranicza się w tym względzie tylko do bytu ludzkiego. Jonas nie dostrzega społecznych korzeni i uwarunkowań odpowiedzialności, w czym jego koncepcja wykazuje także podobieństwo do koncepcji egzystencjalistów.

Współczesna filozofia techniki stara się wykroczyć poza ograniczenia antropologicznego nurtu w tej filozofii, co odnosi się także do rozumienia odpowiedzialności nauki i techniki w wieku „techniki systemowej”. Ważne stanowisko w tym względzie zajmuje szkoła frankfurcka, szczególnie zaś młodszy jej reprezentanci, a mianowicie H. Marcuse i J. Habermas. Nie zajmowali się właściwie bezpośrednio problemem odpowiedzialności, lecz jedynie w swoisty sposób pojmowali technikę oraz jej miejsce w rzeczywistości społecznej i kulturowej, co dopiero pośrednio może wpływać na rozumienie odpowiedzialności i wymagań stawianych jej w dobie współczesnych przemian techniki. W koncepcjach frankfurczyków, a przede wszystkim H. Marcusego, odnaleźć można także wiele związków z filozofią egzystencjalistyczną, głównie z filozofią Heideggera⁶. Podobnie jak Heidegger pojmuje Marcuse technikę jako „sposób panowania”, z tym iż Heidegger rozpatruje to panowanie głównie w kontekście relacji między człowiekiem a naturą lub — bardziej uniwersalistycznie — w kontekście relacji pomiędzy człowiekiem a bytem. Dla Marcusego natomiast panowanie to staje się także panowaniem politycznym. Technika zaczyna funkcjonować również jako narzędzie panowania politycznego i dlatego przestaje być wyłącznie zespołem środków, które same w sobie pozostają neutralne⁷. Podobnie pojmuje technikę J. Habermas, choć jego stanowisko jest inspirowane innymi przesłankami. Nawiązuje mianowicie Habermas do naturalistycznych koncepcji techniki, szczególnie zaś do koncepcji A. Gehlena⁸. Stara się jednakże zarazem przekroczyć te ograniczenia, które wynikają z antropologicznego stanowiska, w tym wypadku z jego wersji naturalistyczno-biologicznej, jaką reprezentuje Gehlen. Technika stanowi bowiem — zdaniem Habermasa — nie tylko środek opanowania procesów natury, nie tylko przedłużenie i wzmocnienie biologicznej natury człowieka, lecz przede wszystkim jest ona narzędziem realizacji określonych

⁶ Por. M. Zimmerman: *Heidegger and Marcuse. Technology as Ideology*. In: *Research in Philosophy and Technology*. Vol. 2. Ed. P. T. Durbin. Greenwich, Connecticut 1979.

⁷ Ibidem, s. 251 i nast. Por. też H. Marcuse: *One-Dimensional Man*. Boston 1964, s. 1—18.

⁸ Por. A. Gehlen: *Man in the Age of Technology*. New York 1980; A. Kiepas: *Arnold Gehlen — naturalistyczne ujęcie zjawiska techniki*. W: *Filozofowie o technice. Interpretacje dawne i współczesne*. Red. L. Zacher. Warszawa 1986.

interesów klasowych i grupowych, choć można ją również traktować jako środek służący osłonie rzeczywistych interesów, reprezentowanych w określonym społeczeństwie przez istniejące w nim „ramy instytucjonalne”. Technika przekształca się w ten sposób w swoistą „ideologię”, a jej funkcja zaspokajania potrzeb staje się drugorzędna, podporządkowana funkcjom i celom politycznym, jakie można dzięki niej realizować⁹. Szkoła frankfurcka, choć jej reprezentanci nie zajmowali się w zasadzie szerszym problemem odpowiedzialności, miała pośrednio duże znaczenie w jego rozumieniu. Ujęcie techniki w kontekście procesów społecznych okazuje się bowiem ważnym krokiem nie tylko we właściwym rozumieniu miejsca i roli współczesnej techniki, lecz także w dostrzeżeniu i zanalizowaniu społecznych źródeł, wymiarów oraz warunków odpowiedzialności w cywilizacji technicznej, czyli w cywilizacji, którą w znacznym stopniu zdominowała technika.

Problemem społecznej odpowiedzialności nauki i techniki zajmuje się w szerszym wymiarze współczesna zachodnioniemiecka filozofia techniki, szczególnie zaś tacy jej reprezentanci, jak: H. Lenk, G. Ropohl, H. Sachsse, F. Rapp, A. Huning. Przedstawiciele tego kierunku filozofii — dalej będziemy go określać mianem *Technikphilosophie* — najczęściej nie są powiązani instytucjonalnie, choć łączą ich podobne przekonania dotyczące nie tylko rozumienia odpowiedzialności, lecz także miejsca oraz roli współczesnej nauki i techniki. Ważną rolę w integracji i rozwoju tej problematyki w RFN odegrała także VDI (Verein Deutscher Ingenieure), która zajmuje się zarówno wydawaniem prac z zakresu filozofii techniki oraz różnorodnych zagadnień dotyczących techniki współczesnej, jak i inspiruje, a także organizuje badania i dyskusje przedstawicieli różnych nauk w ramach funkcjonujących od 1956 roku różnych grup badawczych¹⁰. Jeden z ważnych problemów podejmowanych przez reprezentantów tego nurtu to odpowiedzialność w dobie przyspieszonych przemian nauki i techniki. Nurt ten, kontynuujący w pewnym stopniu linię reprezentowaną przez szkołę frankfurcką, stara się pokonać ograniczenia i braki antropologicznej filozofii techniki. Odnosi się to zarówno do pojmowania roli oraz miejsca nauki i techniki, jak i do rozumienia znaczenia, a także uwarunkowań odpowiedzialności. Celem, na jakim skupili się badacze, jest nie tylko określenie społecznych wymiarów techniki, lecz także społecznych uwarunkowań odpowiedzialności. Ogólne założenia filozofii techniki w tym względzie formułuje przykładowo jeden z reprezentantów tego nurtu A. Huning następująco: „Filozofia techniki nie jest czymś całkowicie nowym. Ona rozpoczęła się z chwilą, kiedy człowiek

⁹ Por. J. Habermas: *Nauka i technika jako „ideologia”*. W: *Czy kryzys socjologii?* Red. J. Szacki. Warszawa 1977; S. Magala: *Szkoła frankfurcka o technice*. W: *Filozofowie o technice...*, s. 147 i nast.

¹⁰ Por. A. Huning: *Philosophy and Technology and the Verein Deutscher Ingenieure*. In: *Research in Philosophy and Technology...*

myślał tylko o kształtowaniu swego świata i własnej działalności, lecz stała się, bez wątpienia, intensywniejsza, odkąd — można powiedzieć — żyjemy w »technicznym świecie« lub też w wieku kształtowanym przez nauki przyrodnicze i techniczne.”¹¹ Nieco dalej konkluduje: „Oznacza to więc, iż filozofia techniki musi przemyśleć zarówno ekonomiczne, polityczne oraz społeczne podstawy techniki, jak i ich różnorodne skutki.”¹² Tak rozumiane zadania, stawiane filozofii techniki, wymagają także ustosunkowania się do panującej tradycji filozoficznej.

Szczególne podobieństwa wykazuje *Technikphilosophie* w stosunku do szkoły frankfurckiej, co wynika ze zbieżnych zainteresowań socjologicznych obydwu tych nurtów. Krytyka stanowiska Marcusego, Habermasa, a także reprezentantów antropologicznego nurtu rozważań nad techniką (np. H. Jonasa) ma być podstawą do wypracowania nowych orientacji zadań filozofii techniki. Dotyczy to w szczególności społeczno-ekonomicznych oraz politycznych uwarunkowań rozwoju nauki i techniki. Wskazuje się przy tym na różnorodne braki w dotychczasowej filozofii techniki, widoczne przede wszystkim w antropologicznym nurcie rozważań nad techniką. Głównym bowiem przedmiotem zainteresowań filozofii techniki było pytanie o istotę techniki, którą wszakże pojmowano jako coś ahistorycznego i niezmiennego. Wiązano ją też bardzo często z podobnie pojmowaną istotą człowieka. Wskazuje na ten fakt H. Lenk, pisząc: „Pozostaje się więc ostatecznie zgodzić, iż tradycyjna filozofia techniki wprawdzie wskazywała na wielką ogólną rolę techniki [...], lecz nie umożliwiała jednocześnie intensywnych badań obejmujących społeczne wymiary techniki, a tym samym uniemożliwiała społeczno-filozoficzne ujęcie problemów związanych z fenomenem techniki.”¹³ Krytyka ta jest w dużym stopniu słuszna, szczególnie wtedy, kiedy wskazuje na braki społecznej perspektywy badań w tradycyjnej filozofii techniki. Przez tę krytykę stara się także *Technikphilosophie* wyjść poza jednostronność triumfalizmu i katastrofizmu technicznego. Stara się analizować procesy rozwoju techniki w całej ich złożoności, choć nie zawsze udaje jej się osiągnąć pełny sukces, co jest dostrzegalne między innymi w odniesieniu do problemu odpowiedzialności inteligencji technicznej w dobie współczesnych przemian techniki.

Krytycznie odnoszą się także reprezentanci tego kierunku filozofii techniki do przedstawicieli szkoły frankfurckiej. Stanowisko H. Marcusego krytykowane jest między innymi za ukryty w nim technokratyzm, przesadnie absolutyzujący znaczenie oraz wpływy techniki w sferze zjawisk i procesów społeczno-kulturowych. Podkreśla się także abstrakcyjny i w gruncie rzeczy egzystencjalny

¹¹ Por. idem: *Das Schaffen des Ingenieurs*. Düsseldorf 1974, s. 3.

¹² Ibidem, s. 4.

¹³ Por. H. Lenk: G. Ropohl: *Technische Intelligenz im systemtechnologischen Zeitalter*. Düsseldorf 1976, s. 36.

charakter „Wielkiej Odmowy” postulowanej przez Marcusego, traktowanej jako przeciwwaga rosnącego znaczenia i wpływów nauki i techniki¹⁴. Habermasa z kolei poddaje się krytyce za to, iż przesadnie akcentuje, a nawet absolutyzuje racjonalny charakter działań technicznych. Są one, oczywiście, w swej istocie czymś racjonalnym, lecz zarazem są one uwikłane w procesy społeczne i kulturowe, gdzie determinanty zachodzących przemian nie mają już tak jednoznacznego i ściśle racjonalnego charakteru. Działania te wiążą się także z ryzykiem, które można, co prawda, zmniejszać, lecz nie da się go wyeliminować. Podkreśla to między innymi H. Lenk, który uważa, iż nie sposób sprowadzić całej złożoności procesów rozwoju techniki do tego, co Habermas nazywał „działaniem celowo-racjonalnym”¹⁵. „Zapomnienie celu w rodzaju technicznej irracjonalności jest decydującą podniętą technicznego działania [...]. Techniczne realizacje nie służą prawie nigdy ich źródłowym celom. One prowadzą własne życie [...]”¹⁶ „Naukowo-techniczne działanie nie jest całkowicie celowo-racjonalne w Habermasowskim rozumieniu. Z regularnego działania nie powstałaby w ogóle technika. Instrumentalne działanie, zgodne z technicznymi regułami, i racjonalny wybór strategii zachowań, który powołuje się na konkretne wartościowanie możliwych strategii, są fikcją technicznego działania [...]. Racjonalne metody i instrumentalne działania są w technice oczywistym założeniem, lecz nie są nerwem działania technicznego.”¹⁷

Dotykamy w tym momencie ważnego dla *Technikphilosophie* problemu rozumienia miejsca oraz roli techniki w całokształcie procesów społecznych i kulturowych. Relacja technika — społeczeństwo urasta do rangi problemu bardzo ważnego, którego konsekwencje okazują się istotne dla rozumienia społecznej odpowiedzialności współczesnej nauki i techniki. Ma to znaczenie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Wpływa na treści konkretnej filozofii techniki, gdyż łączy się z charakterystyką techniki w ramach różnorodnych procesów rzeczywistości. Konsekwencje praktyczne zaś wiążą się głównie z problemem odpowiedzialności, z rozumieniem jej zakresu oraz uwarunkowań, co w wypadku nauki i techniki zależy właśnie od rozumienia sensu i znaczenia prowadzonych w ich ramach działań.

Zagadnienie relacji technika — społeczeństwo obejmuje w ujęciu reprezentantów *Technikphilosophie*:

¹⁴ Por. H. Sachsse: *Technik und Verantwortung. Probleme der Ethik im technischen Zeitalter*. Freiburg 1972, s. 81 i nast.

¹⁵ Por. J. Habermas: *Nauka i technika jako „ideologia”...*; idem: *Toward a Rational Society. Student Protest, Science and Politics*. Boston 1970.

¹⁶ Por. *Technik zwischen Wissenschaft und Praxis*. Hrsg. H. Lenk, S. Moser, K. Schonert. Düsseldorf 1981, s. 231.

¹⁷ Por. H. Lenk, G. Ropohl: *Technische Intelligenz im systemtechnologischen Zeitalter...*, s. 25.

- miejsce i rolę samej techniki w całokształcie procesów społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych — rozumienie samej techniki oraz jej uwarunkowań;
- rolę inżynierów i techników jako wyróżnionej grupy społecznej, która w dobie przyspieszonych przemian techniki ma do spełnienia specjalną funkcję, dlatego należy określić socjologiczną pozycję tej grupy oraz jej polityczno-ekonomiczną rolę we współczesnym społeczeństwie.

Problem relacji technika — społeczeństwo był różnie interpretowany przez poszczególne nurty w ramach filozofii techniki. Stanowisko *Technikphilosophie* w tym względzie jest także zróżnicowane, a jej przedstawiciele różnią się w szczegółach między sobą. Najbardziej tradycyjne stanowisko zdaje się reprezentować H. Sachsse. Rozumie on technikę dwojako: jako zespół środków, które same w sobie pozostają neutralne i zawsze wymagają od człowieka odpowiedniego ukierunkowania oraz sprecyzowania celu, a także jako sposób wszelkiego postępowania czy nawet życia i istnienia. „Technika — jak pisze Sachsse — stała się częścią naszej egzystencji. My żyjemy w całkowicie techniczny sposób. To nie my mamy technikę, lecz my jesteśmy nią! Ale nie jesteśmy z nią szczęśliwi.”¹⁸ Dalej zaś charakteryzuje technikę jako zespół środków. „Technika zapewnia znaczne możliwości i ona daje nam instrumenty do ręki, lecz nie mówi, jak powinniśmy ich używać. Te nowe możliwości rodzą zaś nowe życzenia. Technika produkuje nie tylko nowe drogi, lecz także nowe cele.”¹⁹ Koncepcja Sachssa jest tu jeszcze w znacznym stopniu obarczona determinizmem technicznym, choć stara się on to stanowisko przezwyciężyć. Odrzuca romantyczną krytykę w stylu H. Marcusego i jako zasadniczy cel traktuje konieczność zintegrowania procesów rozwoju techniki z wartościami i celami o charakterze humanistycznym. Przemiany w dziedzinie etyki związane między innymi z kształtowaniem odpowiedniego poziomu odpowiedzialności są jedną z podstawowych dróg prowadzących do osiągnięcia owego celu.

Związki pomiędzy techniką a społeczeństwem stanowią przedmiot szerszych analiz prowadzonych przez A. Huninga. Pisze on o związkach między techniką, polityką i gospodarką, przy czym zauważa: „Pytanie o stosunek pomiędzy techniką a gospodarką ma także aspekt światopoglądowy. Pytać się bowiem trzeba, czy ekonomiczne stosunki same rozwój określają lub czy postęp naukowo-techniczny jest podstawowym czynnikiem rozwoju. [...] W im większym stopniu postęp w nauce i technice staje się czynnikiem rozwoju, tym częściej zbyteczna okazuje się walka klas w postaci rewolucji, co prawda nie bez dalszej

¹⁸ Por. idem: *Toward an Interdisciplinary and Pragmatic Philosophy and Technology. Technology as a Focus for interdisciplinary Reflection and System Research*. In: *Research in Philosophy and Technology...*

¹⁹ Por. H. Sachsse: *Technik und Verantwortung...*, s. 49.

walki w ogóle o korzyści w procesie produkcji.”²⁰ Rozwój nauki i techniki oraz ich zastosowań traktuje więc Huning jako czynnik prowadzący do eliminacji znaczenia czynników o charakterze klasowym, które przestają odgrywać decydującą rolę jako czynniki rozwoju społeczno-kulturowego. Związki między techniką a gospodarką sprowadzają się — zdaniem Huninga — ostatecznie do problemów ochrony środowiska, tracąc pozornie znaczenie polityczne. Technika bowiem staje się mimo to czynnikiem dominującym w obszarze polityki. „Pomiędzy techniką a polityką istnieją takie zależności, iż polityka zostaje podporządkowana technice, stając się częścią technicznego potwierdzenia. Innymi słowy — powstaje problem technokracji.”²¹ Jednym z ważnych obszarów przejawiania się związków między techniką a społeczeństwem jest domena społecznych ról i politycznych interesów, jakie we współczesnym świecie są udziałem inteligencji technicznej. Kwestia technokracji urasta w tej perspektywie do rangi problemu, który analizują w szerszym kontekście również przedstawiciele *Technikphilosophie*²². Podobne do stanowiska Huninga zajmują inni reprezentanci tego nurtu filozofii techniki, np. F. Rapp²³.

Najciekawszą i najbardziej rozbudowaną koncepcję reprezentują jednak H. Lenk i G. Ropohl. Rozwój techniki prowadzi, według nich, do nowej sytuacji. Zaczynają bowiem funkcjonować już nie pojedyncze techniki, lecz systemy techniczne. Ich częścią często bywa także człowiek. Jest to szczególnie widoczne w postępujących procesach integracji różnych funkcji poszczególnych technik w procesie automatyzacji i robotyzacji. Systemy techniczne wtopione są jednocześnie w różnorodne procesy społeczne, kulturowe i gospodarcze, tak że „nie można już dłużej traktować postępu technicznego jako autonomicznego i samookreślającego się, należy go opisywać w odniesieniu do społecznych czynników, które go determinują. Coraz częściej wyrażany bywa pogląd, że nie powinno się nadal realizować wszystkiego, co jest technicznie możliwe i że nie można pozostawiać rozwoju technicznego dalszemu nie planowanemu biegowi, lecz — zależnie od społecznie uwarunkowanego porządku oraz preferencji — musi on być planowany, sterowany i kontrolowany.”²⁴ Konieczność kontrolowania procesów rozwoju nauki i techniki wymaga też wzajemnego dopasowania struktur technicznych oraz wartości, interesów, struktur społeczno-kulturowych i gospodarczych. „Nasz obecny system gospodarczy i społeczny nie wydaje się tak przystosowany, aby nie wymagał w tym względzie odpowiednich przemian.”²⁵

²⁰ Ibidem, s. 74.

²¹ Por. A. Huning: *Das Schaffen des Ingenieurs...*, s. 128.

²² Por. *Technokratie als Ideologie*. Hrsg. H. Lenk. Stuttgart 1973.

²³ Por. F. Rapp: *Technik und Lebenswelt*. „Humanismus und Technik” 1985.

²⁴ Ibidem, s. 10.

²⁵ Por. *Technik zwischen Wissenschaft und Praxis...*, s. 242.

Technikę i procesy jej rozwoju próbuje się na gruncie *Technikphilosophie* powiązać z procesami społecznymi. Stanowisko poszczególnych reprezentantów tego kierunku bywa jednak dość często obarczone determinizmem technicznym, pomimo to iż deklarują oni stanowisko przeciwstawne. Determinizm ten, widoczny także w przytoczonych fragmentach prac poszczególnych autorów, zazwyczaj nie przybierał jakichś skrajnych postaci, niemniej nie został on całkowicie przezwyciężony. Zwrot w stronę społecznego spojrzenia na technikę zaznaczył się jednakże najsilniej w odniesieniu do roli inteligencji technicznej we współczesnym społeczeństwie. Świadczy on zarazem o dość ważnych tendencjach do właściwej oceny procesów rozwoju techniki w kontekście procesów społecznych i kulturowych. Ta „społeczna filozofia techniki” wykazuje także ważne związki z problemem odpowiedzialności, gdyż to właśnie *Technikphilosophie* przejawia tendencje do odejścia od skrajnie indywidualistycznej perspektywy reprezentowanej wcześniej często w antropologii. Problem społecznej odpowiedzialności stanowi bezpośrednią konsekwencję społecznej perspektywy w ujmowaniu procesów rozwoju techniki.

Społeczna perspektywa odpowiedzialności nauki i techniki w dobie ich współczesnych przemian, a także skutków, jakie powodują, wiąże się z wieloma szczegółowymi zagadnieniami, stanowiącymi przedmiot analiz prowadzonych przez poszczególnych autorów, którzy akcentowali między innymi:

- wzrastającą rolę odpowiedzialności w dziedzinie nauki i techniki, co ma bezpośrednie związki z kształtowaniem się oraz przemianami przedmiotu odpowiedzialności;
- rolę różnych grup społecznych, przede wszystkim inteligencji technicznej, jako nośnika, a także jako instancji odpowiedzialności;
- poszukiwanie środków zaradczych i dróg wyjścia z zaistniałej sytuacji, dla której charakterystyczne są liczne negatywne skutki techniki (w tym kontekście rozwija się koncepcje etyki odpowiedniej dla wieku „techniki systemowej”).

Wzrastającą rolę odpowiedzialności podkreśla większość reprezentantów tego nurtu, którzy wskazują zarazem na konieczność szerszego spojrzenia na rolę i znaczenie odpowiedzialności. „Jest prawdopodobnie fałszem [...], iż naukowcy są odpowiedzialni za naukę. Podobnie można by powiedzieć, iż rycerze byli odpowiedzialni za gotyk.”²⁶ Odpowiedzialność w dobie przyspieszonych przemian nauki i techniki nie ma już tak zawężonego zakresu, ograniczającego się tylko do nich samych. Jej znaczenia, warunki i wymagania są o wiele szersze. W tym kontekście *Technikphilosophie* wysuwa postulat stworzenia odpowiedniej etyki, spełniającej wymagania czasów „techniki systemowej”. „Problematyka związków techniki i etyki wykracza jednak ponad problemy etyki zawodowej. Stawiać trzeba bowiem pytanie o możliwości, warunki i wymagania etyki

²⁶ Por. H. L e n k: *Zur Sozialphilosophie der Technik*. Frankfurt am Main 1982, s. 192 i nast.

w świecie pozostającym pod wpływem nauk przyrodniczych i techniki.”²⁷ Problem odpowiedzialności bywa wszak często redukowany do problemu nowej etyki i łączony z postulatem społecznej odpowiedzialności inteligencji technicznej.

Spośród reprezentantów omawianego nurtu filozofii techniki na znaczenie etyki jako jeden z pierwszych wskazywał H. Sachsse. Rozwój techniki prowadzi — według niego — do poszerzania się zakresu możliwości praktycznej ingerencji w porządek natury. Podstawowe problemy, przed jakimi obecnie stajemy, nie są już jednak problemami natury technicznej, lecz właśnie etycznymi. Przesuwają się one w stronę kontroli człowieka jako podmiotu określonych działań. Człowiek musi panować nad opanowywaniem świata, lecz do tego potrzebuje określonego systemu etycznego. „Człowiek wzbogacił się dzięki technice o niewyobrażalne możliwości, lecz równocześnie zubożał, jeśli chodzi o zasady.”²⁸ Technika otwiera przed nami wciąż nowe możliwości, ale nie podaje recepty na ich realizację. Braki w dziedzinie wartości skłaniają do kształtowania nowej etyki. Sachsse dostrzega szersze uwarunkowania konieczne dla rozwoju tej etyki, choć nie buduje określonej koncepcji. Píše on mianowicie: „Czy potrzebujemy nowej etyki? Odpowiadaliśmy: tak i nie. [...] Potrzebujemy jednak bezwarunkowo ustanowienia i ukształtowania wartości, co wymaga zarówno pojęciowego oraz filozoficznego ugruntowania, jak i praktycznego zrozumienia, politycznego instynktu oraz socjologicznej wiedzy.”²⁹ Przemiany w dziedzinie etyki wiąże z dodatkowymi zadaniami:

- z współpracą w dziedzinie badań i nauczania;
- z rozwojem kształcenia i wiedzy w zakresie techniki i jej skutków;
- z aktywną współpracą w dziedzinie ochrony środowiska;
- ze współpracą w procesie wartościowania techniki;
- z poddaniem kontroli procesów rozwoju techniki³⁰.

Decydujące znaczenie przypisuje jednak przemianom w etyce, tym bardziej że w przyszłości większość naszych problemów będzie miała właśnie etyczny, nie zaś — jak dziś — techniczny charakter. „Przy fascynujących osiągnięciach techniki bardzo ważne i potrzebne staje się określenie tego, co ma dla naszego życia wartość, abyśmy kosztowny instrument przyrodniczo-technicznego poznania potrafili wykorzystać właściwie bez utraty jego ogromnych możliwości.”³¹

Szerzej na temat roli etyki w kontekście znaczenia, jakie we współczesnym społeczeństwie powinna odgrywać inteligencja techniczna, pisze także H. Lenk

²⁷ Por. A. Huning: *Das Schaffen des Ingenieurs...*, s. 164.

²⁸ Ibidem, s. 148.

²⁹ Por. H. Sachsse: *Technik und Verantwortung...*, s. 35.

³⁰ Ibidem, s. 144.

³¹ Ibidem, s. 145 i nast.

w pracy *Zur Sozialphilosophie der Technik*³². Przeciwwstawia się antropologicznej tradycji w filozofii techniki, a także indywidualistycznym koncepcjom odpowiedzialności. Krytycznie odnosi się w tym względzie do koncepcji H. Jonasa, choć zarazem akceptuje znaczenie, jakie przywiązuje Jonas do koncepcji etyki prewencyjnej i roli odpowiedzialności w ramach tej etyki. Etyki odpowiedniej dla czasów „techniki systemowej” nie można jednak zadekretować ani jednoznacznie sformułować jej zasad i norm. Zmiany w dziedziny etyki muszą bowiem dotyczyć także zmienności działań i ich warunków, dlatego nie może to być etyka uniwersalna. Musi ona również uwzględniać fakt, iż istnienie natury i dalsze przetrwanie ludzkości stają się obecnie przedmiotem odpowiedzialności człowieka. Lenk pisze też dokładniej o pewnych treściach, jakie wiąże z etyką właściwą dla wieku „techniki systemowej”. Uważa on mianowicie, iż:

- odpowiedzialność musi być zorientowana nie tylko na przyszłe pokolenia, lecz także na przeżycie ludzkości oraz na rozwój i zachowanie natury;
- poszerzona odpowiedzialność wymaga zorientowania na przyszłość, przy czym nie musi być przypisywana tylko jednostce;
- odpowiedzialność naukowych i technicznych ekspertów stanowi część etyki prewencyjnej;
- człowiek nie powinien wytwarzać wszystkiego, co jest technicznie możliwe, ani stosować wszystkiego, co może wytworzyć;
- to, co pozostaje w zgodzie z człowiekiem i przyrodą, zmienia się w historii zależnie od warunków systemowych;
- szczególne wyzwanie stanowi tendencja do tworzenia się systemowej technokracji, biurokratyzacji, funkcjonalizacji i automatyzacji;
- do najpilniejszych zadań należy rozwój etyk zawodowych³³.

Wprowadzone przez Lenka pojęcie poszerzonej odpowiedzialności odnosi się co najmniej do dwóch wymiarów. Po pierwsze, ma to być odpowiedzialność poszerzona o społeczne uwarunkowania i społeczne wartości, a w rezultacie przeciwstawiona odpowiedzialności indywidualnej. Po drugie, jest to odpowiedzialność, która w nauce i technice nie może się ograniczyć do odpowiedzialności za sam rozwój tych dziedzin, lecz musi uwzględniać także skutki, do jakich prowadzi ich zastosowanie w różnych dziedzinach rzeczywistości. Kłopotliwe okazuje się jednak wskazanie rzeczywistych warunków realizacji przedstawianych i często słusznych postulatów. Postulat kształtowania społecznej odpowiedzialności inteligencji technicznej pozostaje nadal w dużym stopniu otwarty na różne propozycje realizacyjne.

Rola inteligencji technicznej oraz odpowiedzialność tej warstwy społecznej jest też przedmiotem analiz i postulatów F. Rappa. Uznaje on, iż społeczna odpowiedzialność inteligencji technicznej stanowi postulat wymagający okre-

³² Por. H. Lenk: *Zur Sozialphilosophie der Technik...*

³³ Ibidem, s. 226.

ślenia warunków jego realizacji. Rapp stara się właśnie przeanalizować te warunki, które są — jego zdaniem — warunkami koniecznymi i wystarczającymi do praktycznego wzbogacenia odpowiedzialności o wymiary i treści o charakterze społecznym. Droga do określenia tych warunków wiedzie przez analizę charakterystycznych cech działalności technicznej. Działalność ta ma zaś — według Rappa — względnie autonomiczny charakter, dlatego sprowadza się do powiązania fachowej kompetencji i konieczności zachowania określonych reguł działania, z możliwością dokonywania odpowiednich wyborów³⁴. Chodzi jednocześnie o powiązanie wartości technicznych typowych dla kultury technicznej z wartościami kultury humanistycznej³⁵. Podstawową zasadą i wartością techniczną jest zasada maksymalnej sprawności, przy czym realizacja owej zasady nie przesądza o realizacji określonych celów i wartości humanistycznych. Pod tym względem stanowisko Rappa jest słuszne; potwierdza je dodatkowo tzw. teoria wartości technicznych³⁶: „[...] ustanowienie celu, który powinien spełniać dany obiekt techniczny, okazuje się już wynikiem ludzkiego wolnego wyboru. Co każdorazowo można za pomocą techniki osiągnąć, nie jest ostatecznie ustanowione. Tutaj istnieją prawie zawsze możliwości wyboru, co nie wyklucza tego, że faktyczne decyzje zależą też od czynników o charakterze ekonomicznym, społecznym i instytucjonalnym.”³⁷ Wybór dotyczący użytkowania techniki zależy od niej samej, technika bowiem nie jest czymś, co byłoby samo w sobie absolutnie neutralne. Punkt ciężkości całej koncepcji spoczywa na społecznych warunkach jej urzeczywistniania. Rapp przyznaje inteligencji technicznej zadanie oceny rzeczywistych możliwości tkwiących w samej technice. Działanie techniczne bowiem ma zawsze wartość instrumentalną względem określonych celów pozatechnicznych. Pole odpowiedzialności inżyniera obejmuje więc — według niego — nie tylko odpowiedzialność fachową, lecz także odpowiedzialność społeczną³⁸. Konsekwencją rozdzielenia dwóch sfer wartości i dwóch kultur: technicznej i humanistycznej jest rozdzielenie odpowiedzialności fachowej od odpowiedzialności społecznej. Podstawowy problem sprowadza się więc do połączenia tych rozdzielonych sfer. Jak jednak inżynier może podejmować swą społeczną odpowiedzialność? „W jaki sposób mogą się ogólne wymagania ujawniać i być uwzględniane? Odpowiedź brzmi: w taki, że inżynier swą fachową wiedzą wykaże się w odniesieniu do takich zadań technicznych, które będą służyć interesom ogólnospołecznym.”³⁹ Inteligencję techniczną

³⁴ Por. F. Rapp: *Über die soziale Verantwortung des Ingenieurs*. „Humanismus und Technik” 1984.

³⁵ Por. idem: *Die zwei Kulturen — technische und humanistische Rationalität*. „Humanismus und Technik” 1984.

³⁶ Por. K. Wajs: *Techniczna teoria wartości*. „Znak” 1964, nr 11.

³⁷ Por. F. Rapp: *Über die soziale Verantwortung des Ingenieurs...*, s. 132—133.

³⁸ Ibidem, s. 133—134.

³⁹ Ibidem, s. 134.

traktuje Rapp nie tylko jako podmiot, lecz zarazem jako instancję odpowiedzialności⁴⁰. W konsekwencji więc koncepcja Rappa pomimo słusznych postulatów odnoszących się do kształtowania odpowiedzialności społecznej nie w pełni potrafi uwolnić się od technokratycznych uwarunkowań ani nie wskazuje na praktyczne sposoby i możliwości scalenia wartości technicznych z wartościami humanistycznymi.

Przedstawione propozycje rozwiązania kwestii społecznej odpowiedzialności, jakie pojawiają się we współczesnej filozofii techniki, wykazują — jak widać — pewne braki, dlatego nie można ich uznać za w pełni zadowalające. Sam problem odpowiedzialności nauki i techniki jest na pewno złożony i wieloaspektowy. Panująca w tym względzie tradycja, szczególnie etyczna, wywiera do dziś swoiste piętno na sposobach ujęcia i rozumienia odpowiedzialności, jej zakresu oraz znaczenia, jakich można by od niej oczekiwać w odniesieniu do procesów rozwoju nauki i techniki współczesnej. Indywidualistyczna perspektywa, jaka dłuższy czas dominowała, dziś już nie wystarcza. Nie oznacza to wszakże, iż istnieje całkowita jasność co do tego, czym ma być społeczna odpowiedzialność nauki i techniki oraz w jaki sposób powinna przebiegać jej realizacja. Indywidualistyczna perspektywa bowiem nie powinna być absolutyzowana, ale nie wolno jej całkowicie odrzucać. Odpowiedzialność bowiem — pomimo jej uwarunkowań i wymagań społecznych — jednostki ostatecznie podejmują lub nie i dlatego jej indywidualnego wymiaru nie można pomijać. Postulat odpowiedzialności społecznej pozostaje jednak słuszny, choć wiąże się on zarazem z wieloma zagadnieniami natury teoretycznej i praktycznej. Pewnych problemów nie potrafili rozwiązać także niektórzy reprezentanci *Technikphilosophie*. Dotyczy to przede wszystkim dwóch ważnych spraw:

- przesadnego akcentowania i absolutyzowania roli przemian etycznych pomimo jednoczesnego dostrzegania ich uwarunkowań — w etyce i przemianach w dziedzinie etyki upatrywano głównego środka przeciwdziałania negatywnym skutkom wynikającym z rozwoju nauki i techniki współczesnej; negowano bądź ignorowano w tym wypadku rolę szerszych przemian gospodarczych, politycznych i społeczno-kulturowych, które dopiero w połączeniu z przemianami w dziedzinie etyki przynieść mogą pozytywne skutki, a uwzględnianie tego szerszego kontekstu ograniczało się często jedynie do stosownych postulatów;
- eksponowania roli inteligencji technicznej, którą traktowano nie tylko jako podmiot i nośnik odpowiedzialności, lecz także jako instancję, co prowadziło do technokratycznych konsekwencji.

Odpowiedzialność nauki i techniki w dobie ich przyspieszonych przemian nie może się ograniczać wyłącznie do odpowiedzialności za rozwój tych dziedzin jako obszarów poznania i działania praktycznego. Naukowcy i technicy

⁴⁰ Ibidem, s. 135.

odpowiadają więc nie tylko za głoszone teorie czy wypracowywane techniki, lecz także za skutki ich zastosowań. Kwestia zakresu tej odpowiedzialności zależy, oczywiście, od konkretnych warunków, toteż w poszczególnych wypadkach zakres ten może być różny. Nie należy jednak ograniczać odpowiedzialności do wąskiej sfery nauki i techniki, czyli do odpowiedzialności naukowo-technicznej. Odpowiedzialność ta bowiem wiąże się obecnie bardzo ściśle z odpowiedzialnością polityczną, prawną i moralną. Aspektów społecznych i indywidualnych nie można zatem od siebie odrywać. Odpowiedzialność moralna ma najbardziej indywidualny charakter, lecz nie oddziela to jej całkowicie od odpowiedzialności naukowo-technicznej i politycznej. Ta ostatnia jest odpowiedzialnością, której przedmiotem są określone cele i wartości ogólnospołeczne, którym powinny być podporządkowane odpowiednie wartości techniczne. W praktyce odpowiedzialność będzie się różnie rozkładała na inteligencję techniczną oraz na polityków, decydentów, kierowników działalności gospodarczej, a także na użytkowników poszczególnych technik. Podporządkowanie wartości technicznych wartościom społecznym oraz scalanie i jednoczenie się odpowiedzialności naukowo-technicznej z odpowiedzialnością polityczną, prawną i moralną powinny znaleźć realizację praktyczną w społecznym procesie wartościowania techniki⁴¹. Właśnie uczestnictwo społeczeństwa, szczególnie zaś tych jego grup, które mogą być dotknięte negatywnymi skutkami techniki, może dopiero zapewnić owo scalanie się wspomnianych wartości.

Inteligencja techniczna ma tu do spełnienia bardzo ważną funkcję jako jeden z podmiotów nie tylko odpowiedzialności, lecz także wartościowania techniki. Roli tej warstwy społecznej nie można jednak absolutyzować ani też do niej ograniczać odpowiedzialności społecznej w dobie współczesnych przemian nauki i techniki. Jest ona tylko jednym z podmiotów i nośników odpowiedzialności, lecz szczególnie jej rola jako instancji odpowiedzialności jest w dużym stopniu ograniczona. Instancją tą bowiem jest społeczeństwo i jego grupy jako użytkownicy odpowiednich technik, pozostający pod wpływem jej różnorodnych następstw. Odpowiedzialność społeczna nie może być przeciwstawiana odpowiedzialności indywidualnej. Należy wyakcentować dwa podstawowe jej aspekty:

- poszerzenie treści i zakresu odpowiedzialności nauki i techniki o treści, cele i wartości społeczne, z którymi ściśle wiąże się realizacja określonych wartości technicznych;
- niedopuszczenie do zawężenia jej zakresu do odpowiedzialności tylko przed sobą (samoodpowiedzialności) — inteligencja techniczna jako grupa społecz-

⁴¹ Por. *Spoleczne wartościowanie techniki*. „Polska 2000” 1984, nr 2; A. Kiepas: *Kultura techniczna a wartościowanie techniki*. W: *Spoleczne wartościowanie techniki...*; idem: *Nauka — technika — kultura. Studium z zakresu filozofii techniki*. Katowice 1984; idem: *Wprowadzenie do filozofii techniki*. Katowice 1987.

na będąca nośnikiem odpowiedzialności nie jest odpowiedzialna jedynie przed sobą, lecz instancją jej odpowiedzialności pozostaje społeczeństwo i jego grupy.

Umożliwia to, a zarazem czyni koniecznym aktywne uczestnictwo społeczeństwa w procesie wartościowania techniki, a tym samym aktywne egzekwowanie odpowiedniego zakresu odpowiedzialności od ludzi nauki i techniki, od polityków, decydentów oraz użytkowników określonych technik. Wiąże się to, oczywiście, także z wieloma problemami natury praktycznej. Konieczność scalania i jednoczenia się różnych rodzajów odpowiedzialności musi się wiązać z koniecznością powiązania kultury technicznej z kulturą polityczną, prawną i moralną odpowiednich grup społecznych, w tym także inteligencji technicznej oraz różnych przedstawicieli władzy lokalnej i centralnej. Niezbędne są również odpowiednie warunki do demokratycznego uczestnictwa społeczeństwa w dokonywanych wyborach technicznych. Kształtowanie właściwego zakresu i poziomu odpowiedzialności różnych grup społecznych może być jednym z ważnych czynników prowadzących z jednej strony do podniesienia efektywności odpowiednich decyzji i działań, a z drugiej — do powiązania określonych wartości technicznych z wartościami humanistycznymi, czyli do minimalizowania negatywnych następstw rozwoju nauki i techniki. Wymaga to dalszych interdyscyplinarnych badań dotyczących między innymi związków pomiędzy różnymi rodzajami kultury i odpowiedzialności, a także czynników wpływających na podziały w zakresie odpowiedzialności w wypadku poszczególnych nauk oraz w obrębie tych dziedzin między poszczególnymi jednostkami działającymi w ramach odpowiednich instytucji.

Андрей Кепас

ПРОБЛЕМА ОТВЕТСТВЕННОСТИ В СОВРЕМЕННОЙ НЕМЕЦКОЙ ФИЛОСОФИИ ТЕХНИКИ

Резюме

Статья содержит краткий обзор наиболее типичных взглядов в современной философии техники и проблем ответственности науки и техники. Особое внимание уделено двум направлениям: антропологическому и развивающейся в настоящее время „общественной философии техники”. Довольно широко представлена позиция западногерманской философии техники по отношению к проблеме так называемой общественной ответственности технической интеллигенции. Критика представленных мнений указывает на существенные недостатки в представленных концепциях. Сформулированы также исследовательские перспективы и основные принципы правильного, по мнению автора, понимания общественной ответственности науки и техники.

Andrzej Kiepas

THE PROBLEM OF RESPONSIBILITY
IN CONTEMPORARY GERMAN PHILOSOPHY OF TECHNOLOGY

Summary

The article contains a short review of the most characteristic attitudes in contemporary, philosophy of technology concerning the problem of the responsibility of science and technology. Special attention has been paid to the two trends: the anthropological trend and developing at present „social philosophy of technology”. More widely has been presented the attitude of contemporary West German philosophy of technology towards the so-called social responsibility of technical intellectuals. The criticism of the presented attitudes points to crucial gaps in the presented concepts. Further research perspectives as well as the basic rules of the proper, according to the author, understanding of social responsibility of science and technology, have been formulated.